



Związkowa OSA

Nr 106

12.12.2011



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia OZZKiM OM w Łodzi życzy wszystkim swoim członkom aby przy żywicznym zapachu ustrojonej choinki i wspólnie śpiewanej kolędzie upłynęły piękne chwile polskiej Wigilii oraz Świąt Bożego Narodzenia spędzone w rodzinnym, pełnym radości gronie .

Wspólnie, razem

Z inicjatywy naszego Związku przedstawiciele Związków Zawodowych działających w zakładach dla których miasto Łódź jest organem prowadzącym, pracodawcą lub właścicielem zaczęli spotykać się i rozmawiać na temat problemów występujących w poszczególnych tych podmiotach. Okazało się, że wiele problemów jest wspólnych dlatego postanowiono zjednoczyć się w walce o prawa pracownicze. Wiele Związków działających w dwóch centralach reprezentatywnych, tj. Forum Związków Zawodowych, do których należy również nasz Związek poprzez Ogólnopolski Związek Zawodowy Kierowców i Motorniczych oraz Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) jak i również niektóre Związki niezrzeszone wspólnie wypracowały petycję, którą złożono w dniu 06.12.2011 na ręce Pani Hanny Zdanowskiej Prezydent Łodzi. Chcemy rozmów merytorycznych na tematy wymienione w petycji. Miejmy nadzieję, iż jest to początek współpracy poza podziałami Związków Zawodowych działających w zakładach wymienionych na początku artykułu. Musimy się zjednoczyć w walce o dobro zarówno zakładów pracy jak i pracowników w przeciwnym wypadku walka ta będzie coraz trudniejsza.

Śmiechu warte!!!!

...

Jasiu ile ważysz?

- Z okularami 35 kg, a bez okularów to nie wiem bo nie mogę odczytać wyników.

...



Dlaczego św. Mikołaj nosi brodę?

- Bo w 1917 roku Ruscy ukradli mu brzytwę.

A dlaczego jest ubrany w czerwony strój?

- Bo jak się dowiedział, że Ruscy ukradli mu brzytwę, to on w odwecie ukradł im 10 sztandarów z placu czerwonego.

A dlaczego Mikołaj nosi czerwoną czapkę?

- Bo początkowo Ruscy mylili go z Leninem

Kolegium redakcyjne: Zarząd Związku

Redaktor Naczelny: Henryk Naglewicz

Nr. Rejestru Sądowego 743

Pani

Hanna Zdanowska

Prezydent Miasta Łodzi

My, przedstawiciele związków zawodowych działających w zakładach, dla których miasto Łódź jest organem prowadzącym, pracodawcą lub właścicielem spółki, występujący w imieniu pracowników tych zakładów informujemy, że sytuacja naszych członków i pozostałych pracowników z roku na rok ulega znacznemu pogorszeniu. Pracownicy są niezadowoleni, mają duże poczucie krzywdy i niestabilności swojej sytuacji. W każdym z tych zakładów jest wiele różnych problemów, na które zasadniczy wpływ ma polityka Urzędu Miasta odbiegająca obecnie od norm obowiązujących prawnie bądź zwyczajowo w krajach Unii Europejskiej.

Brakuje nam rzetelnego niesumowanego dialogu społecznego, dobrych warunków płacy i pracy adekwatnych do istniejących w tamtych krajach. Postulujemy:

- wycofanie się z zamiaru prywatyzacji zakładów, w tym również zakładów opieki zdrowotnej, szkół i przedszkoli,
 - wprowadzenie systemu awansu pracowników,
 - wprowadzenie corocznej waloryzacji pracowniczej,
 - przygotowanie planu działania, a w szczególności precyzowanie zamierzeń organizacyjnych,
 - odpolitycznienie stanowisk kierowniczych oraz wstrzymanie rozrostu administracji w celu tworzenia miejsc pracy dla osób uprzywilejowanych bez przygotowania merytorycznego,
 - systematyczne i równomierne przekazywanie środków finansowych w roku budżetowym,
 - w przypadku vacatów, powoływanie prezesów spółek w ciągu jednego kwartału na zasadzie ogólnodostępnego konkursu, w których podstawowymi kryteriami są wiedza merytoryczna i doświadczenie managerskie.
- W związku z powyższymi postulatami wyzamy Panią Prezydent do

rozpoczęcia rozmów z naszymi przedstawicielami w terminie 14 dni od otrzymania niniejszego pisma.

Chcemy, aby w wyniku rozmów doprowadzić do uzgodnień naszych stanowisk odnośnie przedstawionych problemów w okresie 1 miesiąca od rozpoczęcia rozmów.

Informujemy, że ewentualny brak realizacji naszych postulatów spowoduje konieczność prowadzenia dalszych działań przewidzianych prawem.

Adres do korespondencji:

ZWIĄZEK ZAWODOWY Pracowników Związków Zawodowych w Łodzi
Rada OPZZ Województwa Łódzkiego
Plac Zwycięstwa 13
90-047 Łódź

PREWODNICZĄCY
Związek Zawodowy Pracowników
Gospodarki Komunalnej i Terytorialnej
Łódzkiego Zarządu Województwa
Łódź, ul. Wolności 111
Jan Rajczak

FEDERACJA
Związków Zawodowych Pracowników
Gospodarki Komunalnej i Terytorialnej w Polsce
ZARZĄD MIĘDZYWOJEWÓDZKI
90-129 Łódź, ul. Lubelska 9/11

PREWODNICZĄCY
ZWIĄZEK ZAWODOWY
ZARZĄD MIĘDZYWOJEWÓDZKI
Łódź, ul. Wolności 111
Dariusz Górnicki

Związek Zawodowy Pracowników
Gospodarki Komunalnej i Terytorialnej
Łódzkiego Zarządu Województwa
ul. Wysoka 44, 90-037 Łódź
tel. 42 674 8100, fax 42 674 8337
ZARZĄD WILNIAŃSKÓW I KANAŁU
90-133 Łódź, ul. Wierzbowa 52
tel. 679 000 700, fax 679 000 701, e-mail: 12-4493-428@wp.pl
NIP: 725-18-00-126

ZWIĄZEK ZAWODOWY
Pracowników Związków Zawodowych
Tęczyńskiego 10, 90-133 Łódź, ul. Wierzbowa 52
tel. 42 677-84-38, NIP 725-18-27-692

ZWIĄZEK ZAWODOWY
Pracowników Związków Zawodowych
ul. Wierzbowa 52
90-133 Łódź, ul. Wierzbowa 52

Łódź 05.12.2011 r.

Prezesa
Marek Cusiński

URZĄD MIASTA ŁÓDZI
DEPARTAMENT WZROSTU
Ciepła Polonica 7
05-12-2011
3 Której

ZWIĄZEK ZAWODOWY
Pracowników Związków Zawodowych
KOMUNALNEJ I TERYTORIALNEJ
PRZEWODNICZĄCY
Marek Bielecki

ZWIĄZEK ZAWODOWY
Pracowników Związków Zawodowych
KOMUNALNEJ I TERYTORIALNEJ
PRZEWODNICZĄCY
Marek Bielecki

MIEDZYWOJEWÓDZKI
ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW
GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ
I TERYTORIALNEJ
ŁÓDZKIEGO
93-129 Łódź, ul. Lubelska 9/11

Łódzka Rada Wojewódzka
Federacja Związków Zawodowych Pracowników
Gospodarki Komunalnej i Terytorialnej
ul. Wierzbowa 52
90-060 Łódź, ul. Różańska 17
tel. 042-636-26-89

Międzyzakładowy
Związek Zawodowy Pracowników
Gospodarki Komunalnej i Terytorialnej
90-745 Łódź, ul. Wierzbowa 52
042-636-26-89

Również w tym samym dniu Związek nasz, poparty przez ZZPKM w Łodzi wystąpił z pismem do Pani Prezydent Zdanowskiej o przywrócenie połączeń nocnych dla mieszkańców naszego miasta. Miejmy nadzieję, iż argumenty przedstawione w w/w piśmie przekonają władze naszego miasta.



Rok założenia - 1993

614 /2011

6.12.2011

Znak

Łódź, dnia



Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Związek nasz zwraca się do Pani o przywrócenie komunikacji nocnej w ilości, która obowiązywała do dnia 1.12.2011 r.

Mamy wiele sygnałów mieszkańców miasta, którzy korzystają z tej właśnie komunikacji, iż zmniejszenie częstotliwości kursowania autobusów nocnych w znacznym stopniu utrudnia poruszanie się w godzinach nocnych, zdecydowanie zmniejsza bezpieczeństwo pasażerów i wydłuża czas przemieszczania się pasażerów a co za tym idzie, zdecydowanie podraża usługę komunikacyjną.

Najbardziej poszkodowani są pracownicy różnych przedsiębiorstw i zakładów pracy, którzy z zdecydowanej większości korzystają z linii nocnych ze względu na specyfikę wykonywanego zawodu.

Na przykład: ilość pracowników (kierowcy, motorniczowie) i nie tylko jednego przedsiębiorstwa MPK-Łódź sp. z o.o. korzystających z linii nocnych to suma około 700 osób dziennie. Specyfika pracy tych ludzi polega na rozpoczęciu pracy w godz. 2.30 – 6.00 a zakończeniu jej w godz. 22.00 – 1.15. Jest to najlepszy okres na wypoczynek dla każdego człowieka, a tym bardziej wykonującego tak odpowiedzialny zawód, przewożącego dziennie tysiące ludzi. Oczekiwanie na połączenie (często z przesiadkami) nie daje komfortu odpoczynku dla pracownika, a jedynie zwiększa jego frustrację i niezadowolenie. Tak jest niestety również w innych przedsiębiorstwach w których pracownicy zmuszeni są do korzystania z komunikacji nocnej (np. PKS, piekarnie, restauracje i inne firmy transportowe itp.). Nie wyobrażamy sobie faktu, iż urzędnik, po skończonej pracy musiałby oczekiwać ok. godziny czasu na połączenie do domu, tym bardziej w nocy.

Pani Prezydent. Była Pani Wiceprezydentem Łodzi odpowiedzialnym za m.in. transport zbiorowy w Łodzi. Zna Pani specyfikę, trudności i problemy związane z tym zawodem.

Dlatego zwracamy się do Pani o zrozumienie w tej sprawie, tym bardziej, iż zwracamy się nie tylko w swoim imieniu, ale również innych mieszkańców miasta korzystających z nocnego transportu zbiorowego.

Z poważaniem

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W ŁODZI
PRZEWODNICZĄCY
Marek Dębski

Ogólnopolski Związek Zawodowy
Kierowców i Motorniczów
Organizacja Miejska w Łodzi
PRZEWODNICZĄCY
Marek Dębski

Wielokrotnie sygnalizowaliśmy naszym przełożonym braki i nieprawidłowości, które na linii i nie tylko spotykają naszych prowadzących pojazdy komunikacji miejskiej. Wielokrotnie prosiliśmy o pomoc naszych przełożonych. Niestety, śmieszne tłumaczenie, znieczulica, okłamywanie nas zaczyna być w tym przedsiębiorstwie wizytówką. Wygląda na to, iż grupa prowadzących nie dość, że jest grupą wiodącą i najbardziej zdyscyplinowaną, niedocenioną to jeszcze i na którą ciągle szuka się tzw. „haków”. Wniosek z tego taki, iż najlepiej byłoby, gdyby tej grupy zawodowej nie było w tym przedsiębiorstwie wcale, bo ona niektórym ludziom tylko przeszkadza, domaga się w miarę normalnym warunków pracy i płacy, socjalnych i sanitarnych. Przełożeni wychodzą z pewnością z założenia takiego: „po co prowadzący mają mieć w miarę możliwości stworzone dobre warunki sanitarne i socjalne na krańcówkach. Wystarczy, że w biurach są dobre, to kierowca i motorniczy mieć nie musi”. Kiedy domagaliśmy się, żeby były zabezpieczone warunki socjalne na liniach m.in.. 3,13 kierownik Działu Przewozów odpisał, że motorniczy „3” może wysiąść na Placu Reymonta i dojść na punkt socjalny do Placu Niepodległości. Problemy tylko takie, że punkt socjalny na Placu Niepodległości (do momentu pisania tego artykułu) był zamknięty, więc posiłek należałoby spożyć chyba na pobliskiej plebani. A tak nawiasem mówiąc czemu na Placu Niepodległości, „bliżej” byłoby na Rondo Lotników Lwowskich, tam też nie ma punktu socjalnego. Po burzliwych wyjaśnieniach okazało się, że jednak na Placu Niepodległości punkt socjalny jest czynny, ale jest zamknięty od wewnątrz przez panią obsługującą ten punkt. Trzeba „tylko” zapukać o czym zapomniano powiadomić prowadzących i wielu z nich z tego powodu odeszło z „kwitkiem”, gdyż nikt w środku nie dawał żadnych oznak życia. Dla kierownika Działu Nadzoru Ruchu to sztuczny problem wywołany przeze mnie. No cóż nadepnąłem nie na ten odcisk co potrzeba. Inna sprawa jest sprawa wody gazowanej dla prowadzących, którą od wielu lat nie można załatwić. Obietnice ze strony pracodawcy, a później pustka. Następną sprawą jest sprawa potrąceń części premii od prowadzących za przestoje i rezerwy. Związek nasz nie zgadza się z taką interpretacją pracodawcy, o czym wcześniej pisaliśmy. Jesteśmy jedyną grupą zawodową w tej firmie, która ma tak mocne obstrzeżenia w regulaminie i na domiar złego potrąca się nam za rezerwy i przestoje, chociaż вина nie leży po naszej stronie. Zwróciliśmy się o interpretację do PIP, gdyż to ona rejestrowała ZUZP wraz z nowym regulaminem, lecz ta nie spieszy się z odpowiedzią. No cóż, „jak kogoś nie boli to powoli”. Jeszcze inny problem to nasze dojazdy do pracy i z pracy w godzinach nocnych. Jak wszyscy wiemy miasto oszczędzając ograniczyło kursy nocnych autobusów o 50%. Jest to sporo i odczuwamy to na własnej skórze. Wystąpiliśmy na piśmie do Pani Prezydent Zdanowskiej (artykuł „Wspólnie, razem”) o przywrócenie tej samej ilości kursów nocnych, gdyż jest to niezwykle uciążliwe nie tylko dla naszej grupy zawodowej. Zwróciliśmy się również do pracodawcy o zwiększenie kursów, lecz na to wygląda, że nie ma woli, aby pomóc tej grupie zawodowej. Niech się męczy sama. W „nagrodę” Dział Nadzoru Ruchu zwiększył kontrolę przy zjazdach pojazdów do zajezdni. Brawo panowie, róbcie tak dalej, aż doczekacie się podziękowania. Jak powiedział jeden z członków naszego Zarządu kierownikowi podczas spotkania 29.11.2011 „Kierownictwo firmy ma pracowników głęboko w 4 literach.” Niestety, wygląda na to, że jest to prawda. Jest jeszcze wiele mankamentów, w których kierownictwo firmy nie chce nam pomóc. Również jeden Związek jak zwykle nie pomaga nam, a jedynie rzuca kłody pod nogi tworząc problemy. Ale to inny temat. Czeka nas w każdym bądź razie bardzo trudny 2012 rok. I niestety, nie będzie to jak przewrotnie w tytule napisałem droga ku lepszemu. Tym bardziej, że na pomoc pracodawcy nie mamy co liczyć. Na koniec: Bo takiej dezinformacji i bałaganu w tej firmie jeszcze nie było. Być może o to chodzi.

